

Artykuł ten pochodzi z czasopisma "Woliera". Możesz go przeczytać dzięki Autorce oraz Wydawcy, którzy wyrazili zgodę na jego udostępnienie w formie pdf w serwisie Papuzie Centrum Informacyjne www.papugi.dt.pl

Amazonka na diecie

cz. II

Żywienie amazonek w warunkach domowych

Dr n. przyr. Iwona Palczewska

Każda grupa papug ma swój słaby punkt w fizjologii żywienia, na który opiekun ptaka musi zwracać szczególną uwagę. W przypadku amazonek słabe punkty są dwa: zawartość tłuszczu w diecie, na którego nadmiar amazonki są bardzo wrażliwe i zawartość witaminy A, na którą mają duże zapotrzebowanie. Co więcej, witamina A, jako rozpuszczalna w tłuszczach, przyswajana jest tylko w obecności tłuszczu, trzeba więc niezwykle umiejętnie wyważyć składniki diety, by pogodzić te dwa, na pozór sprzeczne wymagania. Amazonka musi codziennie otrzymywać co najmniej 400 IU witaminy A, najlepiej w postaci beta-karotenoidów, czyli czerwonych, pomarańczowych i żółtych barwników roślinnych.



Jak wynika z opisów diety wolno żyjących amazonek w ich naturalnym środowisku zamieszczonych w poprzednich częściach artykułu, amazonki żywią się przede wszystkim różnymi częściami roślin, mniej więcej w takim porządku pod względem ilości: owoce, nasiona (np. strączkowe), kwiaty i pączki, liście, gałązki,

kora i tyko, żywica drzew. Jeżeli przyjrzymy się dokładniej owocom jedzonym przez dzikie amazonki, to zauważymy, że nie przypominają naszych, kupowanych w sklepach – soczystych i często bezbarwnych jabłek, gruszek, grejpfrutów, bananów czy pomarańczy. Swoją włóknistą konsystencją, małą ilością miększu, a za to

licznymi pestkami, przypominają raczej owoce polskich rodzimych i introdukowanych krzewów ozdobnych – głogu, dzikiej róży, jarzębiny, aronii, ognika, jeżyn, porzeczek. Mięsz owoców jest zwykle bogaty w barwniki: karotenoidy, chlorofil, flawonoidy. Owoce są przez amazonki zjadane włącznie z pestkami, często to właśnie

Artykuł ten pochodzi z czasopisma "Woliera". Możesz go przeczytać dzięki Autorce oraz Wydawcy, którzy wyrazili zgodę na jego udostępnienie w formie pdf w serwisie Papuzie Centrum Informacyjne www.papugi.dt.pl

nasiona są „celem” ptaka, a mięsz jest odrzucany. Inną rzucającą się w oczy cechą diety dzikich amazonek jest duży udział pokarmów, które uznawane są za trujące lub co najmniej szkodliwe, np. surowe nasiona roślin strączkowych.

Amazonki nie odżywiają się w naturze oleistymi orzechami, które na ogół są za twarde dla ich dziobów. Wyjątkiem jest amazonka białolica (*Amazona kawalli*), w menu której znajdują się także orzechy palmowe. Amazonki z rzadka także schodzą na trawiaste równiny, nie ma więc w ich jadłospisie nasion traw. Jedynie na obszarach uprawnych, gdzie po prostu nie ma naturalnych pokarmów amazonek, by przeżyć, muszą dostosować się i żywić się kukurydzą, prosem czy innymi gatunkami zbóż.

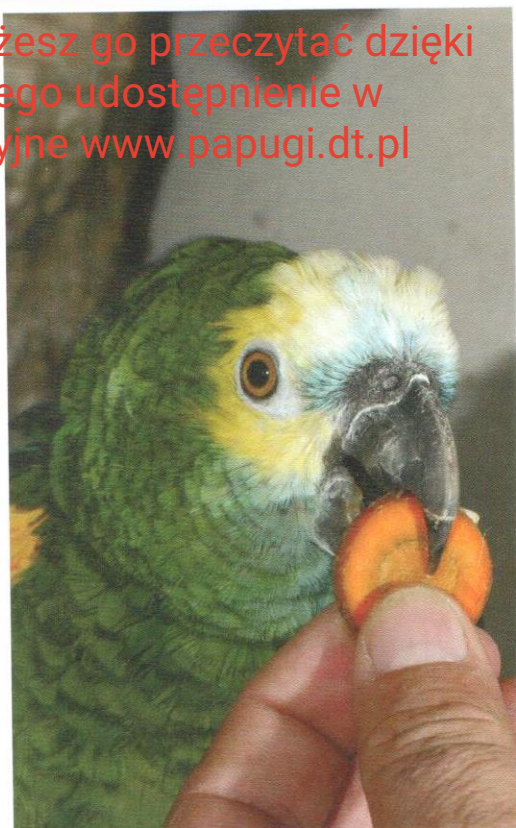
Jak więc ma wyglądać dieta amazonki w warunkach domowych? Czy mamy żywić ją samymi owocami? Czy mamy dać jej do zjedzenia naszego trującego fikusa czy wilczomlecz? Na pewno nie! Tajemnica przeżycia dzikich papug, w których jadłospisie znajdują się potencjalnie trujące rośliny, polega na tym, że dzikie papugi uzbrojone w wiedzę, od pokoleń przekazywaną z ojca na syna, po prostu wiedzą:

- a) jak nie przekroczyć szkodliwej dawki;
- b) jak komponować pokarmy, by ich szkodliwe działania wzajemnie się znosiły;
- c) jakie części rośliny i w jakim stadium dojrzałości czy rozwoju wybierać, by zawartość szkodliwych substancji była jak najmniejsza;
- d) mają do dyspozycji leczniczą glinę lub inne źródło antidotum na spożywane trucizny.

Podawanie amazonkom (a i większości innych papug trzymanych w domu) mieszanki suchych ziaren opartych na słoneczniku jako podstawowego pokarmu należeć powinno do zamierzchłej przeszłości. Tak zwaną mieszankę podstawową dla dużych papug, którą można nabyć w każdym sklepie zoologicznym, składającą się głównie ze słonecznika, owsa, kukurydzy, orzeszków ziemnych i niewielkiej ilości innych suchych ziaren, posiadacz amazonki może wyłącznie spróbować skielkować lub... wysypać wróbelkom zimą do karmnika. Sucha kukurydza, pszenica czy jęczmień są za twarde dla amazonek i zwykle nie jedzą one takich ziaren, a orzeszki ziemne są za tłuste i niosą ze sobą ryzyko

zakażenia grzybem z rodzaju *Aspergillus*, nie mówiąc o tym, że do większości krajowych mieszanek są dodawane orzeszki prażone, często zjeżdżające odpady, które są niezwykle szkodliwe dla papug. Z tego typu mieszanek amazonki wyjadają zwykle sam słonecznik. Niestety ziarno słonecznika jest dla amazonek stanowczo za tłuste, bo składa się w 50% z tłuszczu, praktycznie nie zawiera witaminy A ani wapnia, a jedyną jego zaletą jest stosunkowo duża zawartość witaminy E, B1 oraz mikroelementów: magnezu, manganu i selenu. Suche ziarno słonecznika spożywane w większych ilościach spełnia taką rolę jak chipsy czy inny bezwartościowy „zapychacz” u ludzi – papuzi brzuch ma ograniczoną pojemność. Jeżeli ptak naję się słonecznika, nie zje już nic innego. Słonecznik w diecie amazonek ma zastosowanie w postaci skielkowanej (im starsze roślinki podajemy, tym mniejsza zawartość tłuszczu, a większa np. witaminy A), latem jako rozrywka w postaci nie w pełni jeszcze dojrzałych tarcz (takie ziarno zawiera jeszcze mało tłuszczu), w niewielkiej ilości jako deser, jako upragniona nagroda oraz u ptaków wychudzonych, po chorobie, jako tzw. „bomba kaloryczna” pozwalająca odbudować rezerwy energetyczne organizmu. Oczywiście powinien to być tylko słonecznik najlepszej jakości i odmiany (biały lub paskowany, a nie czarny).

Pokarmy z grupy 1, 2 i 3 powinny stanowić podstawę żywienia amazonek – w sumie ok. połowę dziennej racji pokarmowej. To bogactwo warzyw, owoców i zielonek przypomina prawdziwą dietę amazonek w ich naturalnym środowisku. To ta grupa produktów ma za zadanie dostarczyć jak największą ilość witamin, a przede wszystkim witaminy A, tak potrzebnej amazonkom. W Polsce mamy co prawda w sklepach ograniczony wybór, ale jeżeli postaramy się i dodamy do tego latem dziko rosnące rośliny (oczywiście zbierane poza miastem, z dala od dróg, fabryk, wysypisk śmieci i miejsc uczęszczanych przez psy), można skomponować całkiem bogatą dietę. W codziennej dawce pokarmowej, zależnie od sezonu, powinny więc znaleźć się najbogatsze w beta-karoten, czyli witaminę A, ciemnozielone i czerwone warzywa, owoce i dziko rosnące rośliny: liście brokułów, jarmuż, marchew razem z nacią, burak ćwikłowy z liśćmi, szpinak,



Warzywa, szczególnie te bogate w prowitaminę A, powinny być dostarczane w dużych ilościach. Fot. Władysław Kwiatkowski

cykoria, rukola, gotowany słodki ziemniak (batat), seler naciowy, dynia, melon, arbuz, mandarynki, pomarańcze, morele (wszystkie owoce pestkowe oczywiście podajemy bez pestek), brzoskwinie, nektarynki, liście i pędy nasienne babki, gwiazdnica, ogórek ze skórką, cukinia, owoce kiwi, ognika, aronii, borówek amerykańskich, młode, niedojrzałe kolby kukurydzy, papryka słodka i ostra, truskawki, maliny, jeżyny, wiśnie, czereśnie, liście rzodkiewki, młode gałązki wierzby, jabłoni, gruszy, owoce dzikiej róży, zielony groszek, kupne lub samodzielnie wyhodowane kiełki słonecznika, fasoli mung, pszenicy czy owsa i wiele, wiele innych. Wymieniłam te wszystkie produkty bez logicznego porządku nie bez powodu – chciałam pokazać jak wiele różnych roślin można

Podstawę diety amazonek w warunkach domowych powinny stanowić następujące kategorie pokarmów:

- 1) surowe warzywa (20 do 30%),
- 2) surowe owoce, soki (20 do 30%),
- 3) gotowane warzywa, przeciery dla niemowląt (10 do 20%),
- 4) gotowane produkty o wysokiej zawartości skrobi i niskiej zawartości tłuszczu (20 do 30%),
- 5) suche nasiona oleiste, orzechy (5 do 10%),
- 6) pokarmy białkowe (10-15%),
- 7) dodatki mineralne.

Artykuł ten pochodzi z czasopisma "Woliera". Możesz go przeczytać dzięki Autorce oraz Wydawcy, którzy wyrazili zgodę na jego udostępnienie w formie pdf w serwisie Papuzie Centrum Informacyjne www.papugi.dt.pl

(a nawet trzeba!) podawać amazonkom, zestawiając je w najróżniejszy sposób. Amazonki są bardzo wybredne i często wiele pracy wymaga przekonanie ich do jedzenia warzyw i owoców. Ważny jest też sposób podania: niektóre ptaki chętniej jedzą większe kawałki, które mogą wziąć w łapę, inne wolą nabitą na patyk całą morelę czy pół ogórka, a jeszcze inne warzywa drobno pokrojone, a nawet starte na tarce o dużych oczkach. Każdy sposób jest dobry, byle papuga jadła. W przypadku moich amazoнок sprawdziła się „uniwersalna sałatka owocowo-warzywna” składająca się z drobno pokrojonych owoców, warzyw i liści. Staram się, by w skład sałatki nie wchodziło dziennie mniej niż 6-7 produktów – co jest łatwe. Nawet zimą dostępne są jabłka, marchew, buraki ćwikłowe, brokuły, kiełki plus jakaś mrożonka, np. aronia, i sałatka gotowa. Skład powinno się zmieniać jak najczęściej. Mrożonki są bardzo dobrym sposobem wzbogacania diety papug zimą. Można kupować gotowe mrożonki lub mrozić samemu. Trzeba jednak unikać mrożonek warzywnych, w których składzie znajduje się cebula, por czy czosnek, a także pieczarki – te warzywa są trujące lub szkodliwe. W sezonie dietę należy jak najbardziej rozszerzyć, nie trzeba jednak podawać wszystkiego od razu. Jednego dnia będą maliny, a następnego, zamiast nich, pęk świeżej gwiazdnicy. Można podawać także przeciery dla niemowląt czy soki z warzyw i owoców robione samodzielnie lub kupne – np. moje amazonki chętnie piją jednodniowe soki marchewkowe. Nie nadają się natomiast warzywa z puszek.

Podawanie pokarmów z kategorii 4, a więc gotowanych produktów mącznych, ma na celu dostarczenie energii, głównie w postaci węglowodanów złożonych, bez podawania tłuszczu. Warzywa i owoce mają tę wadę, że zawierają zbyt dużo kwasów i cukrów prostych oraz są niskokaloryczne, a amazonki zwykle nie są skłonne zjadać ich tyle, by zaspokoić swoje spore potrzeby energetyczne – ok. 100 kcal dziennie dla dorosłej amazonki (niska temperatura otoczenia, stres, lęgi, pierzenie, choroba mogą zwiększyć to zapotrzebowanie nawet dwukrotnie). W grupie tej znajdują się więc głównie nasiona roślin strączkowych, jak: fasola, groch, ciecierzycza, soja, soczewica, „ludzki” makaron, ryż,

najlepiej brązowy lub dziki, grube kasze, tzw. kasza gryczana niepalona, czyli nasiona gryki, ziarna, np. kukurydzy, pszenicy, jęczmienia, owsa (owsik, czyli łuskany owies, niestety rozgotowuje się na klej). Nie należy podawać żyta, bo zawiera ono czynniki antyodżywcze upośledzające trawienie i wchłanianie białek, tłuszczów oraz niektórych witamin (m.in. D3, A). U ptaków dodatkowo obecność tych substancji sprzyja namnażaniu się w przewodzie pokarmowym niekorzystnej mikroflory i powoduje biegunki. Produkty z tej grupy trzeba podawać gotowane, ponieważ w stanie surowym są niejadalne – za twarde (ryż brązowy, soja) lub szkodliwe przy dłuższym podawaniu ze względu na obecność składników antyodżywczych (strączkowe). Wszystko musi być gotowane bez dodatku soli. Ja w praktyce gotuję makaron z mrożoną warzywną, np. brokułami, zielonym groszkiem, marchewką lub jakąś mieszanką na zupę, na zmianę z brązowym ryżem, a osobno mieszankę nasion strączkowych i ziaren zbóż (można takie specjalne mieszanki do goto-

wania kupić w sklepach zoologicznych) i podają je w ilości ok. 1/3 dziennej dawki pokarmowej. Regularnie ważę swoją amazonkę i w razie potrzeby zwiększam lub zmniejszam udział pokarmów mącznych lub/i orzechów, migdałów czy słonecznika.

O ile, jak wspomniałam, nasiona i orzechy o dużej zawartości tłuszczu, podawane w nadmiarze, są dla amazoнок szkodliwe, to także one mają swoje zalety. Migdały na przykład są bogatym źródłem wapnia, a ponadto nadają się na zasłużoną nagrodę, deser czy zachętę do wykonania jakiejś czynności podczas uczenia amazoнок różnego rodzaju zachowań. Orzechy i nasiona oleiste, czyli pokarmy z grupy 5, można i należy podawać, ograniczając je jednak tak, by całkowita zawartość tłuszczu w diecie amazoнок nie przekraczała 10-12%. Tradycyjnie można dawać słonecznik, pestki dyni, orzechy włoskie (suche i dojrzałe. Istnieje podejrzenie, że świeże, cierpkie skórki na niedojrzałych orzechach mogą być szkodliwe), migdały, orzechy laskowe, pecan, brazylijskie. Orzeszki ziemne można podawać tylko

Orzeszki ziemne podajemy tylko nieprażone i wysokiej jakości. Fot. Władysław Kwiatkowski





niepalone i ze źródła gwarantującego wysoką jakość, ponieważ jednak z moich doświadczeń wynika, że amazonki nie chcą jeść surowych orzeszków ziemnych, można je sobie darować lub podawać gotowane jak fasolę.

Grupa 6 to produkty białkowe. Amazonki mają stosunkowo duże zapotrzebowanie na białko, którego zawartość w diecie powinna wynosić ok. 17%. Nawet dieta najuboższej odżywiających się amazonek liliogłowych składa się w blisko 7% z larw owadów, źródła białka zwierzęcego. W praktyce najlepszym źródłem białka zwierzęcego jest ugotowane na twardo jajo kurze (choć może być dowolne inne, np. przepiórcze), świeży, niesolony twaróg i naturalny, niesłodzony jogurt. Rośliny podawane papugom też zawierają białko, jednak dodatek białka zwierzęcego pozwala lepiej je wykorzystać, a także jest niezbędny m. in. ze względu na to, że w białku pochodzenia roślinnego jest zbyt mało aminokwasów siarkowych: metioniny i cysteiny, bez których organizm ptaka nie jest w stanie wytworzyć dobrej jakości piór. Jajo na twardo podaje się nie tylko ze względu na lekko strawne białko. W żółtku są także tłuszcze zawierające niezbędne kwasy tłuszczowe, lecytyna, fosfolipidy, wszystkie witaminy, w tym witamina A w postaci retinolowej, czyli „gotowej do użycia”, w odróżnieniu od witaminy A w roślinach. Są też związki mineralne: wapń, sód, magnez, żelazo i wiele innych. Z podawania białka zwierzęcego w postaci mięsa lub kości drobiowych lepiej zrezygnować, bo ze zbyt dużą zawartością tłuszczu i żelaza w postaci hemowej w szpiku wrażliwa wątroba amazonek może sobie nie poradzić.

Część dziennej dawki pokarmu może być zastąpiona granulatem, jednak uważam, że nie więcej niż 50%. Osobiście jestem sceptycznie nastawiona do granulatów z trzech przyczyn: nie uwzględniają gatunkowego zróżnicowania zapotrzebowania

na poszczególne składniki odżywcze, proces technologiczny obejmuje ekstruzję wysokotemperaturową, w której zachodzą niekontrolowane procesy rozkładu białek i węglowodanów,



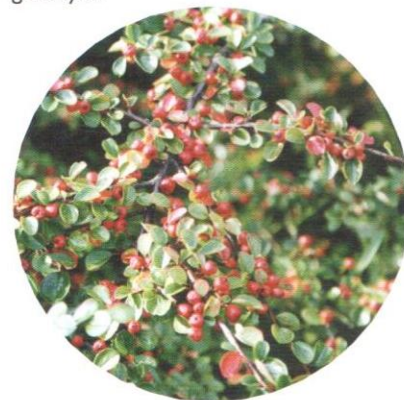
tw. reakcje Maillarda, oraz tłuszczów, prowadzące do powstawania związków szkodliwych, a nawet o działaniu rakotwórczym (akryloamid), zaś witaminy, które uległy rozkładowi, uzupełniane są wtórnie oraz dodawane są do nich barwniki, syntetyczne aromaty i konserwanty mogące mieć niekorzystny wpływ na papuzi organizm. Najlepsze są granulaty prasowane i nie zawierające barwników i konserwantów. Trzeba jednak pamiętać, że takie granulaty mają bardzo krótki okres przydatności do spożycia i powinny być przechowywane w lodówce.

Podobnie jak granulaty, moje wątpliwości budzi podawanie polecanego przez autorów anglosaskich tzw. ptasiego chleba, głównie z powodu dodatku dość dużej ilości tłuszczu i pieczenia w wysokiej temperaturze (co najmniej 150-200°C). Uważam, że najlepsze dla papug jest podawanie surowych produktów. Fizjologia przewodu pokarmowego ptaków jest przystosowana do spożywania nieprzetworzonych pokarmów, surowych, świeżych, zielonych, kielkujących. Z metod obróbki termicznej dopuszczalne jest blanszowanie (krótkie zanurzenie we wrzątku lub kilkuminutowe obgotowanie) i gotowanie w wodzie o temperaturze 100°C.

Ważnym elementem są, jak w przypadku wszystkich papug, dodatki mineralne, z których niezastąpiona jest muszla mątwy, czyli sepia, jako źródło wapnia lub kamienie mineralne dobrych firm wzbogacone o inne makro- i mikroelementy.

Do wspomnianych na wstępie słabych punktów w żywieniu amazonek, obok

wrażliwości na nadmiar tłuszczu i niedobór witaminy A, można dodać jeszcze jeden – amazonki są uparte jak osły. Widzą doskonale, co jedzą ich właściciele i chcą jeść to samo oraz wykazują nieodparty pociąg do rzeczy niezdrowych: tłustych i słonych, stając się „fastfoodoholikami” i „ziarnoholikami”. Dlaczego akurat tłuszcz i sól są przysmakami amazonek? Jest to związane z ich biologią – w naturalnym środowisku, jak wszyscy roślinożercy, cierpią na brak sodu (przy nadmiarze potasu), więc, podobnie jak ludzie, odczuwają nieodparty, genetycz-



Owoce krajowych i ozdobnych krzewów przypominają te, które amazonki jedzą w naturze

nie zakodowany pociąg do wszystkiego co słone (związki sodu zwykle smakują słono). W lesie deszczowym dostęp do źródeł soli jest ograniczony, więc przedawkowanie nie grozi, jednak w naszym domu dostęp do solonych chipsów lub solniczki może skończyć się dla ptaka tragicznie.

Podobnie jest z tłuszczem – tłuszcz jest znakomitym źródłem energii dla ptaka na wegetariańskiej i niskokalorycznej diecie, więc nie może się on powstrzymać przed wykorzystaniem okazji. Problem w tym, że nieprzystosowany do tłustej diety organizm amazonki za przeżarcie się frytkami zapłaci chorobą.

Oswojone amazonki, trzymane jako pupile domowe, bardzo chętnie uczestniczą w posiłkach swoich opiekunów. Wsadzenie papugi do klatki na czas obiadu jest dla niej bardzo krzywdzące. Papuga nie wie, za co jest karana. Najlepszym rozwiązaniem jest więc zmiana naszych upodobań kulinarnych – jedzmy więcej warzyw i owoców, dając tym samym dobry przykład naszym amazonkom. ■